



KURIER DUSZNIICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



Marcin Szymanek
nowym
wiceburmistrzem

s. 2



Zima
w mieście

s. 8



50-lecie
MKS-u

s. 9

70. SESJA RADY MIEJSKIEJ, 26 PAŹDZIERNIKA

Trudne początki

– Wspierajcie proszę rozwój Centralnego Ośrodka Sportu w Dusznikach-Zdroju. To kwestia niezwykle ważna dla naszego miasta – apelował do radnych żegnający się z Dusznikami Paweł Gawlak, dodając jednakowoż kilka cierpkich słów pod adresem dyrektora ośrodka. Kontrowersje dotyczące dostępu do obiektów COS zdominowały październikową sesję, choć nie zabrakło także pozytywnych akcentów: remontu doczekają się ulice ul. Orzechowa, Zielona, Wybickiego, Zamkowa i część ul. Słowackiego.

Sesja rozpoczęła się od nagrodzenia najlepszych uczniów-sportowców stypendiami ufundowanymi przez gminę. W tym roku aż 17 uczniów (wszyscy, którzy złożyli wnioski) otrzymało 10-miesięczne stypendia na łączną kwotę 39 tys. zł. To wyraz uznania dla efektów ich pracy – wysokich wyników we współzawodnictwie międzynarodowym i krajowym. Stypendia wręczali p.o. burmistrz Grzegorz Jung oraz przewodnicząca rady Aleksandra Hausner-Rosik.

Wiele zawodniczek UKS Orlica było reprezentowanych przez rodziców, gdyż one same przebywały akurat na zgrupowaniu w Niemczech. Jedna z mam, dziękując za stypendia, zaapelowała, by władze miasta zapewniły stały dostęp trenujących dzieci i młodzieży do obiektów sportowych.

Szerzej o tych stypendiach pisaliśmy w poprzednim numerze.

Wyprzedaż spadku

Krótką przerwą, którą ogłosiła przewodnicząca, sporo się przedłużyła, a to z powodu problemów technicznych. Zanim przyjęto porządek obrad, przewodniczący Komisji Uzdrawiskowej i Spraw Gospodarczo-Technicz-

nych Marcin Zuberski wniósł o wykreślenie punktu, w którym rada miała nadać imię Władysława Kolbusza skwerowi na terenie gminy. Powód: brane są pod uwagę jeszcze inne lokalizacje. Wniosek Zuberskiego przyjęto jednogłośnie czternastoma głosami (nieobecny – Stanisław Puchniak).

„Zapytania do dyrektorów jednostek podległych oraz wystąpienia zaproszonych gości” rozpoczął Mateusz Rybeczka, pytając dyrektora Dusznickiego Ośrodka Kultury jak przebiega sprzedaż wyposażenia pozostającego po zlikwidowanym Mokisie i gdzie się ją ogłasza. Dyrektor Tomasz Nowicki poinformował, że przetarg na droższy sprzęt zostanie ogłoszony prawdopodobnie nazajutrz, przy czym jeden z czterokołowców pozostanie własnością gminy. Wcześniej odbyły się dwa przetargi, ale – jak stwierdził Nowicki – zainteresowania nie było. Udało się sprzedać jedynie starego volkswagena, nadającego się już do zeżłomowania. Część wyposażenia pozostała jeszcze w obiektach na Jamrozowej Polanie i czeka na decyzję Centralnego Ośrodka Sportu dot. ewentualnego wykupienia tego sprzętu. – Tego wbrew pozorom nie ma tak dużo –



Dyrektor COS-OPO Duszniki-Zdrój nie ucieka od rozmów z dusznickimi klubami i szkołą. Na zdjęciu jedno ze spotkań w budynku na Jamrozowej Polanie

stwierdził dyrektor. Rybeczka sugerował zamieszczenie ogłoszenia o sprzedaży w Kurierze Dusznickim, co pozwoliłoby lepiej dotrzeć do klienta lokalnego.

Sporu nie ma

– Proszę nam powiedzieć, jak to dokładnie wyglądało z fakturami, tudzież z żądaniem opłat skierowanymi w waszym kierunku z COS od początku tego roku aż do teraz – takie pytanie zadał dyrektor Miejskiego Zespołu Szkół Jarosław Kwolek. – Ja absolutnie od COS-u żadnej faktury nie otrzymałam. Do szkoły nie wpłynęła żadna faktura – odpowiedziała Renata Brodziak. – A może do urzędu wpłynęła jakaś faktura, która miała związek ze szkołą? – dociekał radny. – Tak, do urzędu wpływały faktury z Centralnego Ośrodka Sportu. Natomiast urząd regulował te faktury, które wynikały z umów i porozumień, a faktury, które nie miały umocowania w umowach, porozumieniach, zleceniach i innych, były odsyłane – poinformowała skarbniczka gminy Katarzyna Skowron.

ciąg dalszy na s 4



Budżet Obywatelski 2024

do 8 grudnia trwa głosowanie



Zapraszamy na jarmark



Tradycyjny bożonarodzeniowy jarmark w Dusznikach-Zdroju w tym roku zaplanowany został na niedzielę 10 grudnia. Początek o godzinie 14:00, ul. Mickiewicza.

Pomimo wielkich chęci nie jesteśmy w stanie zagwarantować śnieżnej pogody, która zwiastuje rychłe przybycie Świętego Mikołaja, jednak dzięki licznym rozmowom udało się zagwarantować przyjazd tego wyczekiwanego przez dzieci gościa. Możemy to już ogłosić oficjalnie: Święty Mikołaj będzie z nami!

W programie jarmarku m.in. występy dusznickich dzieci i zaproszonych zespołów i oczywiście sprzedaż produktów regionalnych, wśród których nie zabraknie m.in.: serów, wędlin, przetworów czy pierników.

Jeszcze nie zamknęliśmy listy wystawców. Jeśli chcesz zaprezentować swoje produkty, daj nam znać kontaktując się pod numerem tel. 515-159-735.

inf. DOK

Szymanek na zastępcę

P.o. burmistrz Duszniki-Zdroju Grzegorz Jung powołał na stanowisko swojego zastępcy Marcina Szymanka. Nowy wiceburmistrz rozpoczął pracę w dusznickim magistracie 2 listopada.

Marcin Szymanek ma 44 lata i mieszka w Bystrzycy Kłodzkiej. W 2004 r. ukończył studia na Uniwersytecie Wrocławskim na kierunku administracja publiczna (wydział Prawa i Administracji). W 2016 r. ukończył kierunek zarządzanie w turystyce i hotelarstwie na Wyższej Szkole Zarządzania we Wrocławiu. Na tej samej uczelni ukończył studia podyplomowe w specjalności zarządzanie przedsiębiorstwem. Uzyskał także prestiżowe certyfikaty menedżerskie: certyfikat „EDCL” oraz certyfikat Adviser Socha.

W 2020 ukończył studia podyplomowe Executive Master of Business Administration na Collegium Humanum – Szkoła Główna Menedżerska w Warszawie – oraz uzyskał dyplom Master of Business Administration.

W 2021 r. zdobył tytuł Doctor of Business Administration, również w Collegium Humanum, w partnerstwie z Apsley Business School w Londynie. Uzyskał w ten sposób jedno z najbardziej prestiżowych w Polsce i na świecie kwalifikacji menedżerskich.

Nowy zastępca burmistrza to doświadczony samorządowiec i menedżer. Przez wiele lat był asystentem społecznym senatora RP Aleksandra Szweda. W wyborach samorządowych w 2018 r. ubiegał się o fotel burmistrza Polanicy-Zdroju. Zawodowo przez wiele lat był menedżerem w prywatnych, jak i państwowych spółkach, m.in. Uzdrowiskach Kłodzkich czy SCM w Polanicy-Zdroju. Od czterech lat mieszka w Bystrzycy Kłodzkiej. Tam też pracował w Urzędzie Miasta i Gminy jako redaktor naczelny samorządowej gazety „Wiadomości



Bystrzyckie”.

Szymanek został powołany na stanowisko zastępcy po tym, jak z tej funkcji, w wyniku złożenia rezygnacji z pełnienia obowiązków przez burmi-

strza Piotra Lewandowskiego, został odwołany Paweł Gawlak. Gawlak po utracie stanowiska wygrał konkurs w na kierownika referatu technicznego w naszym urzędzie, a od 1 listopada

pracuje w Urzędzie Miejskim w Polanicy-Zdroju. Więcej na temat rezygnacji Gawlaka w relacji z sesji Rady Miejskiej w tym numerze.

Marcin Szymanek tak komentuje powołanie: – Dziękuję burmistrzowi za zaufanie i powierzenie mi tej służby. Nie jestem tutaj tylko po to, aby być – to nie przechowalnia. Jestem, aby dzięki swojemu doświadczeniu pomóc obecnemu burmistrzowi w znormalizowaniu i usprawnieniu zarządzaniem miastem. Moim głównym zadaniem będą sprawy związane z miejskimi inwestycjami i sprawami technicznymi. Stawiam sobie również cel, aby zreorganizować pracę Urzędu Miejskiego. Wielu obecnych pracowników znam. Wiem, że są to fachowcy w swoich dziedzinach – jednak musimy przeprowadzić zmiany, które pozwolą na znacznie lepsze funkcjonowanie tej jednostki.

Duszniki-Zdrój to bardzo atrakcyjna miejscowość, z bardzo dużym potencjałem, aczkolwiek jest tutaj wiele do zrobienia. Do przeprowadzenia mamy bardzo dużo inwestycji i na nich się skupimy. Mam także sporo pomysłów, których co prawda nie będzie mi dane w tej kadencji zrealizować, ale mogę wraz z zespołem przygotować grunt dla przyszłych władz miejskich. Powtarzamy razem z panem burmistrzem – nie jesteśmy tutaj, aby kolokwialnie mówiąc, przesiadzić do wyborów. Jesteśmy, aby ciężko pracować i służyć mieszkańcom.

inf. UM

W którą stronę?

W środę, 22 listopada w Urzędzie Miejskim odbyło się istotne spotkanie, które zgromadziło szerokie grono mieszkańców i zainteresowanych osób. Głównym celem tego wydarzenia było wspólne wypracowanie kierunków rozwoju gminy w celu stworzenie spójnej strategii rozwoju gminy, uwzględniającej potrzeby i aspiracje lokalnej społeczności.

Spotkanie otworzyła Sekretarz Gminy Karolina Łuszczki, która z ramienia Urzędu Miasta jest odpowiedzialna za opracowanie strategii. Podkreśliła wagę współpracy i zaangażowania wszystkich zainteresowanych stron w proces kształtowania przyszłości naszego miasta. Wśród uczestników znaleźli się przedstawiciele lokalnych organizacji społecznych, przedsiębiorcy, mieszkańcy różnych grup wiekowych oraz urzędnicy odpowiedzialni za różne dziedziny działalności Gminy.

Poprzez warsztaty i otwarte dyskusje, każdy mógł podzielić się swoimi pomysłami i spostrzeżeniami dotyczącymi naszej gminy. To zaangażowanie

społeczności jest kluczowe dla stworzenia strategii, która realnie odpowiada na potrzeby mieszkańców.

Konsultacje społeczne w temacie strategii rozwoju Gminy będą kontynuowane, aby zapewnić jak najszersze uwzględnienie perspektyw i potrzeb lokalnej społeczności. **Kolejne spotkanie odbędzie się 4 grudnia, o godz. 17:00 w Urzędzie Miejskim.** Na to spotkanie zapraszamy wszystkich mieszkańców, przedsiębiorców, liderów społecznych, przedstawicieli organizacji pozarządowych i klubów oraz wszystkich, którym zależy na pomysłnym rozwoju gminy.

Opracowanie strategii rozwoju gminy to proces wymagający czasu, zaangażowania i współpracy wielu stron. Jednakże jest to także niezwykle ważny krok w budowaniu lepszej przyszłości dla nas wszystkich, bazującej na wspólnych wartościach i potrzebach społeczności lokalnej.

Damian Bochnak





BUDŻET OBYWATELSKI 2024

Przedstawiamy Państwu projekty zgłoszone do budżetu obywatelskiego na 2024 r. Przypominamy – w tej edycji na realizację przeznaczonych zostało łącznie 70 tys. zł (jeden projekt może opiewać na max. 35 tys. zł). Od 27 listopada rozpoczniemy głosowanie, w którym wybierzemy projekty do realizacji w 2024 r.

W edycji na 2024 zostały zgłoszone trzy projekty. Poniżej prezentujemy ich listę wraz z opisami projektu przygotowanymi przez zgłaszających.

Zielona Klasa – stworzenie edukacyjnej przestrzeni na placu apelowym

Plac apelowy zlokalizowany jest przy ul. Sprzymierzonych 6 na terenie Szkoły Podstawowej. Właścicielem jest Gmina Miejska Duszniki-Zdrój, a zarząd nad obiektem prowadzony jest przez Miejski Zespół Szkół w Dusznikach-Zdroju. Projekt dotyczy wyposażenia placu w: ławki, małe i duże donice z roślinnością, podest drewniany, kącik z zadaszeniem (pergola), oświetlenie, kamery, maszt flagowych oraz przygotowanie instalacji pod nagłośnienie.

Szacunkowa wartość zadania brutto – 30.000 zł.

Terapeutyczny zakątek w przedszkolu i żłobku w Dusznikach-Zdroju

W ramach budżetu obywatelskiego 2024 powstanie specjalistyczny gabinet terapeutyczny w Przedszkolu Publicznym i Żłobku w Dusznikach-Zdroju. Przestrzeń wygospodarowana zostanie z korytarza znajdującego się na 1 piętrze budynku. Remont obejmowałby postawienie ścianek działowych, położenie paneli, wykonanie pełnej elektryki oraz pomalowanie. W ramach projektu zakupione zostanie wyposażenie stanowiące start do stworzenia profesjonalnego, nowoczesnego gabinetu do terapii, pomocy psychologiczno-pedagogicznej, za-

jęć wczesnego wspomagania rozwoju dzieci w wieku żłobkowym i przedszkolnym.

Szacunkowa wartość zadania brutto – 35.000 zł.

Pierwszy karabin sportowy dla UKS Muflon Duszniki-Zdrój

W ramach projektu zrealizowany ma zostać zakup karabinku sportowego Anschütz Fortner 5,6 mm. z przeznaczeniem do treningów strzeleckich dla dzieci w Uczniowskim Klubie Sportowym Muflon Duszniki-Zdrój. Zakupiony karabin posłużyć może nawet 30 lat, stąd można pozwolić sobie na stwierdzenie, że jest to inwestycja na lata. Zadanie ma na celu zapewnić dzieciom dostęp do nowego karabinu, który umożliwi dzieciom realizację profesjonalnego treningu strzeleckiego w klubie i szkole podstawowej.

Szacowana wartość zadania brutto: 16.000 zł.

Głosowanie

Głosować można na specjalnie przygotowanym formularzu na stronie internetowej www.duszniki.pl, a także stacjonarnie w: Urzędzie Miejskim, Ośrodku Pomocy Społecznej, Szkole Podstawowej przy ul. Sprzymierzonych, Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Wybickiego, Przedszkolu Publicznym z Grupą Żłobkową przy ul. Krakowskiej oraz Klubie Seniora przy ul. Orlickiej.

Każdy mieszkaniec może oddać tylko jeden głos. Uprawnieni do głosowania są wyłącznie mieszkańcy Dusznik-Zdroju.

Głosowanie trwa do 8 grudnia, a wyniki poznamy w pierwszej połowie grudnia.

Szymon Korzuch

od 27.11.2023 r.
do 08.12.2023 r.

głosowanie mieszkańców

gminy Duszniki-Zdrój na projekty;

do 15.12.2023 r.

ogłoszenie wyników głosowania

– listy projektów

zakwalifikowanych

do realizacji w ramach

Budżetu Obywatelskiego

Dusznik-Zdroju na 2024 rok;

głosują tylko mieszkańcy miasta, a każdy ma tylko jeden głos





70. SESJA RADY MIEJSKIEJ, 26 PAŹDZIERNIKA

Trudne początki

ciąg dalszy ze s 1

Kwolek chciał jeszcze wiedzieć, na jaką kwotę opiewały faktury dotyczące szkoły, ale skarbniczka nie była w stanie od razu na to pytanie odpowiedzieć. – To znaczy, że jednak takie faktury były – dziwił się radny, zauważając, że na ostatniej sesji zarówno dyrektor COS, jak i ktoś ze strony Urzędu Miasta, zaprzeczali temu.

– Czy dzisiaj można wejść na halę? – pytał dalej Jarosław Kwolek. – Tak, dzisiaj uczniowie są na hali – potwierdziła Renata Brodziak, uściślając zaraz, że „od dzisiaj”. Radny domagał się szczegółów dotyczących porozumienia, na mocy którego hala została udostępniona szkole. – To jest pytanie do organu prowadzącego. Organ prowadzący, z tego, co jest mi wiadome, cały czas prowadzi negocjacje z COS-em odnośnie umowy, którą szkoła będzie mogła zawrzeć. To jest przedmiotem rozważań prawników z jednej i z drugiej strony. Ja w tych negocjacjach nie uczestniczę. Na ten moment były tylko i wyłącznie ustne ustalenia, że uczniowie, w związku z pogarszającą się aurą, zwłaszcza jeśli chodzi o zajęcia specjalistyczne, mogą korzystać z hali sportowej i również z innych obiektów – wyjaśniła dyrektorka szkoły.

Do dyskusji włączył się burmistrz. Przypomniał, że kwestie te omawiano poprzedniego dnia na posiedzeniu Komisji ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki. Potwierdził, że trwają negocjacje z COS-em w sprawie korzystania przez szkołę z obiektów ośrodka. – Tu nie ma żadnego sporu – zapewnił, dodając, że pozostaje tylko kwestia dopracowania zapisów prawnych umowy. Natomiast temat dostępu klubów oraz mieszkańców do obiektów COS jest w trakcie analiz. – Szkoła ma dostęp, jest to uzgodnione i Centralnym Ośrodkiem Sportu – podkreślił jeszcze Grzegorz Jung.



Miasto otrzymało 8 mln zł z Polskiego Ładu na remonty ul. Orzechowej, Zielonej, Wybickiego i Zamkowej (na zdjęciu)

Robi się

Najnowsze informacje o przebiegu gminnych inwestycji przekazał radnym kierownik Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Paweł Gawlak w ramach „wyjaśnień dotyczących spraw poruszanych na ostatnich komisjach i sesji.

- **Budowa drogi Miejska Górka.** Inwestycja w toku. Jej koszt to 246 mln zł. Wykonawcą jest firma Krężel ze Ścinawki Średniej. Powstaje 415 m jezdni asfaltowej wraz z chodnikiem, pieszy łącznik ze schodami do ul. Krasińskiego, 395 m kanalizacji deszczowej i 80 m przykanalików, a także 25 punktów oświetleniowych. Trwają prace przy układaniu krawężników i obrzeży, budowie schodów i wykonywaniu podbudowy pod ciąg dalszy nawierzchni drogi. Planowane zakończenie inwestycji – 8 grudnia br.
- **Opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę i modernizację Cmentarza Komunalnego.** Wykonawcą zadania

jest konsorcjum firm wrocławskich Roman Rutkowski Architekci oraz Prolog sp. z o.o. Koszt – 187 tys. zł. Wykonawca zwrócił się przedłużenie terminu wykonania zadania z uwagi na problemy z uzyskaniem uzgodnienia ze strony Zarządu Dróg Powiatowych w Kłodzku. Gotowy jest natomiast projekt wykonawczy, projekt zagospodarowania terenu, projekt techniczny oraz pozostałe projekty branżowe.

- **Wykonanie projektu przebudowy dwóch mostków dla ruchu pieszego w Parku Zdrojowym** (przy restauracji Dobre Smaki oraz przy restauracji Kaskada). Projekt opracowuje firma RJ Projekt Robert Jaworski z Kunic. W zakresie zlecenia jest uzyskanie stosownych pozwoleń oraz nadzór autorski. Koszt – 103 tys. zł. Finalizowane są uzgodnienia z PGW Wody Polskie, dalej spodziewane jest zakończenie procedury uzyskania pozwolenia na budowę.
- **Sporządzenie dokumentacji pla-**

nistycznej gminy. Zlecenie wykonuje wrocławska firma Q7 Grupa Projektowa s.c. Zakres prac: zmiana Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Miejskiej Duszniki-Zdrój, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszarów budowy infrastruktury sportowej i turystycznej w Dusznikach-Zdroju, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszarów budowy infrastruktury sportowej i turystycznej w obrębie Podgórze. Dokumentacja ma zostać sporządzona do 18 maja 2024 (studium) i do 18 sierpnia 2024 (plany). Koszt – 463 tys. zł. Studium jest na etapie uzyskiwania opinii i uzgodnień organów i instytucji. Plany miejscowe są na końcowym etapie prac projektowych.

- **Kompleksowe rozwiązanie problemów gospodarki ściekowej i wodociągowej w obrębie Zielonec w Dusznikach-Zdroju, etap I.** Inwestycję wykonuje konsor-

cjum trzech firm: Jatax Sp. z o.o. z Kłodzka, Przedsiębiorstwo Wodno-melioracyjne w Żąbkowicach Śląskich Sp. z o.o., Zakład Inżynierii Sanitarnej Winsan Sp. j. ze Ścinawki Średniej. Zakres inwestycji obejmuje budowę kolektora głównego sieci kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej, odcinków sieci i przyłączy do granic działek, sieci kanalizacji sanitarnej tłocznej (w tym jednej przepompowni przydomowej) oraz jednej przepompowni sieciowej mającej na celu przesył ścieków z Zieleńca do Podgórze. Wartość zadania – 9,99 mln zł. Wykonano większość robót, pozostały do zamontowania elementy wyposażenia pompowni z monitoringiem, część prac dot. odtworzenia nawierzchni drogowej w Zieleńcu oraz przygotowanie dokumentacji powykonawczej. W ramach odrębnego zlecenia Tauron wykonuje przyłącze energetyczne do pompowni P5. Pierwotny termin zakończenia inwestycji – 20 października br. –

przesunięto na 22 listopada br.

- **Remonty cząstkowe dróg i chodników o nawierzchni brukowej.** Wykonuje je firma TS-POL Tomasz Szempruch z Kamieńca Żąbkowickiego. Wyremontowanych zostanie łącznie ok. 400 m kw. nawierzchni. Koszt – 57 tys. zł. Prace rozpoczęły się w kwietniu, a zakończenie ich realizacji przewidziano na koniec października.
- **Budowa wielopokoleniowej strefy aktywności z placem zabaw dla dzieci, strefą dla seniorów oraz skateparkiem.** Inwestycję wykonuje firma Karol Głowa z Modlniczki pod Krakowem. Wartość zamówienia to ponad 7,3 mln zł. W ramach umowy firma wykonuje najpierw projekt strefy. Dokumentacja projektowa strefy jest w fazie uzgadniania i zatwierdzania. Zakończenie budowy ma nastąpić z końcem marca 2024.
- **Przebudowa Placu Warszawy.** Prace wykonuje firma Granit Dariusz Pylak Sp. z o.o. ze Strzego-



mia. Koszt inwestycji – 2,38 mln zł. Trwają prace związane z układaniem nawierzchni. Planowany termin zakończenia – 16 grudnia br.

▪ **Budowa elektrowni fotowoltaicznej przy ul. Polnej.** Wykonawcą jest firma Lubię OZE Sp. z o.o. z Radostkowa-Kolonii, gmina Mykanów, powiat częstochowski. Koszt to ponad 982 tys. zł. Nadal trwają procedury odbiorowe inwestycji.

▪ **Poszukiwanie alternatywnych źródeł wody.** Celem zadania jest wykonanie ujęcia głębinowego wody pitnej dla Duszynki. Trwa procedura związana z udostępnieniem terenu na potrzeby wykonania odwiertu. Geolog powiatowy wydał pozytywną decyzję, które jest teraz w trakcie uzgodnień.

▪ **Opracowanie wielobranżowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz pełnienie nadzoru autorskiego dla przedsięwzięcia pn. „Rewaloryzacja zabytłowego Parku Zdrojowego w Duszynkach-Zdroju”.** Celem zadania jest opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej niezbędnej do realizacji robót budowlanych rewaloryzacji Parku Zdrojowego, polegającej na zmianie sposobu zagospodarowania terenu wraz z małą architekturą parkową, budowie pawilonu „Pieniawy Chopina”, przebudowie Wielkiej Fontanny oraz odtworzeniu pergoli parkowej wraz z budową niezbędnej infrastruktury technicznej, a także uzyskanie prawomocnej decyzji pozwolenia na budowę oraz pełnienie nadzoru autorskiego w trakcie realizacji inwestycji. Wykonawcą zadania jest wybrana w przetargu firma Landscape Studio Sp. z o.o. z siedzibą w Głogowie (woj. mazowiecki). Koszt: 298 tys. zł. Obecnie trwają prace nad koncepcją projektową, która powinna zostać przedłożona do 17 grudnia br. Planowane zakończenie zadania – 17 maja 2024 r.

▪ **Przebudowa ul. J. Słowackiego od Rynku do drogi nr 8.** Będzie polegała na rozbiórce istniejącej nawierzchni i konstrukcji jezdni, wykonaniu podbudowy oraz owej nawierzchni. Przebudowane mają zostać chodniki na całej długości z dostosowaniem ich szerokości do warunków terenowych. Planuje się również przebudowę zatok parkingowych, budowę nowej kanalizacji deszczowej wraz z przyłączeniem do niej przyległych budynków, wymianę oświetlenia ulicznego oraz przebudowę sieci wodociągowej. Na realizację tej inwestycji pozyskano 1,26 mln zł z rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Samorządowych. Szacowana wartość zadania wraz z nadzorem inwestorskim to 1,8 mln zł. Przygotowywana jest dokumentacja niezbędna do ogłoszenia przetargu na wykonanie tego zadania.

▪ **Przebudowa dróg gminnych – ul. Orzechowej, Zielonej, Wybickiego i Zamkowej.** To zadanie, na które miasto otrzymało 8 mln zł z Rządowego Funduszu Polski Ład. Co zostanie wykonane? Ul. Orzechowa – wymiana nawierzchni jezdni i krawężników, wymiana murów oporowych, sieci wodociągowej, kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Ul. Zielona – wymiana nawierzchni jezdni i chodników, wymiana krawężników oraz odwodnienia. Ul. Wybickiego – wymiana nawierzchni jezdni i chodników, wymiana krawężników, sieci wodociągowej, kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Ul. Zamkowa – wymiana nawierzchni jezdni i chodników oraz wymiana krawężników.

Szacowany koszt całej inwestycji to nieco ponad 8,42 mln zł. Przetarg w przygotowaniu.

▪ **Modernizacja oświetlenia Alei Sybiraków.** Zadanie obejmuje wymianę 24 latarni. Na jego realizację pozyskano dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Szacowana wartość inwestycji wraz z nadzorem inwestorskim to 273 tys. zł. Również w tym przypadku trwa przygotowywanie dokumentacji przetargowej.

▪ **Modernizacja boiska orlik.** W ramach tego zadania planuje się wymianę nawierzchni, elementów ogrodzenia i opraw świetlnych oraz zakup nowych bramek. Szacowany koszt inwestycji to 836 tys. zł. Na jej realizację pozyskano dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Przetarg w przygotowaniu.

▪ **Modernizacja stacji uzdatniania wody.** Dofinansowanie na ten cel gmina pozyskała 1 mln zł z Rządowego Funduszu Polski Ład. Szacowana wartość inwestycji wraz z nadzorem inwestorskim to 1,05 mln zł. Zakres techniczny tej modernizacji oraz dokumentacja przetargowa – w przygotowaniu.

▪ **Opracowanie dokumentacji projektowej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na ul. Wybickiego.** W dalszej kolejności planowana jest rozbudowa obu projektowanych sieci. Ma to umożliwić podłączenie działek w rejonie skrzyżowania z ul. Willową i wyżej. Przetarg w przygotowaniu.

▪ **Opracowanie dokumentacji projektowej bypassa strumienia przy ul. Sudeckiej 31.** Chodzi o zabezpieczenie budynku przed zalaniem. Trwa opracowywanie dokumentacji i pozyskiwanie niezbędnych uzgodnień. Do końca października powinna być gotowa koncepcja rozwiązania projektowego.

14 mln w 14 miesięcy

Była to ostatnia prezentacja dotycząca duszynieckich inwestycji przygotowana przez Pawła Gawlaka. Po czternastu miesiącach pracy w Urzędzie Miasta (do września na stanowisku wiceburmistrza) zapowiedział on swoje odejście z końcem października. Gawlak, który zajmował się głównie gminnymi inwestycjami, tak podsumował swoją pracę: 23 opublikowane postępowania przetargowe, kilkadziesiąt zapytań ofertowych, 30 złożonych wniosków o dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych na łączną kwotę 26 mln zł. Dziesięć z tych wniosków zostało już zaakceptowanych, dzięki czemu miasto otrzymało ponad 14 mln zł. Trzy ze złożonych wniosków czekają jeszcze na ocenę i decyzję. – To tytaniczna praca zespołowa wielu ludzi, pracowników Urzędu Miejskiego, z której jestem bardzo dumny – zaznaczył. Podkreślił w tym rolę sekretarzynie gminy Karoliny Łuszczki i skarbniczki Katarzyny Skowron. – Wsparcie, jakie uzyskałem i zespół, jaki razem stworzyliśmy... to pozwoliło przejść przez burze, bo tak mogę to nazwać, burze, które dotknęły w ostatnich miesiącach Urząd Miejski i całe miasto Duszynki-Zdrój – stwierdził Paweł Gawlak. Podziękował ponadto za współpracę pozostałym pracownikom ratusza, a szczególnie Sławomirowi Bernackiemu z Referatu Techniczno-Inwestycyjnego.

– Ale czternaście miesięcy to jednak nie tylko liczby. Miałem możliwość poznać i współpracować z ludźmi wybitnymi i wyjątkowymi – powiedział Gawlak. Podziękował za współpracę dyrektorom i pracownikom jednostek organizacyjnych gminy, a na koniec także Radzie Miej-

skiej. – Mogę śmiało powiedzieć, że była to dla mnie również bardzo mocna szkoła samorządowa – podkreślił.

Nie byłem narzędziem

– 25 kwietnia 2023 r. to data, którą chyba zawsze będę pamiętał. Nowa rzeczywistość dotknęła to miasto i postawiła przede mną oraz przed całym urzędem bardzo trudne wyzwania. Aresztowanie burmistrza Lewandowskiego diametralnie zmieniło postrzeganie naszego miasta. Negatywny i bardzo zachowawczy stosunek odczuwalny był na każdym kroku podczas rozmów, spotkań oraz procedowania wielu ważnych dla miasta spraw.

Paweł Gawlak jednak nie zrezygnował. – Uznałem, że nie można pozostawić pracowników urzędu oraz miasta w takim problemowym czasie. Od tego momentu decyzje, które zmuszony byłem podejmować, były moimi indywidualnymi decyzjami. Konsultowanymi z panią sekretarzem, z panią skarbniczką, z panem radcą prawnym, często także z Radą Miejską. I przypisywanie mi roli narzędzia w czyichś rękach czy też przynależność i służalczość wobec jakiejś partii politycznej jest bezpodstawne i dla mnie zupełnie niezrozumiałe. Pragnę to zdementować i poinformować, że nigdy jeszcze nie byłem członkiem żadnej partii politycznej. I wyłącznie moja wiedza, doświadczenie i kompetencje decydowały zawsze o zatrudnieniu mnie na takim czy innym stanowisku kierowniczym.

Nie będę pionkiem

– O ile dotychczasowa współpraca byłego burmistrza Lewandowskiego z częścią Rady Miejskiej była słaba, a raczej nacechowana dużą dozą antagonizmu, to po jego aresztowaniu przez chwilę miałem nadzieję, że tę sytuację można zmienić. Mało tego, słysząc słowa radnego Kwolka „nie mam żadnych powodów ani chęci, żeby pana atakować i nikogo z urzędników”, uwierzyłem w to, że wszyscy radni zdroworoządkowo podchodzą do spraw miasta. Żłudzenie, czy też, jak to zostało nazwane, „pakt o nię-agresji”, trwało jednak tylko kilka dni. I zaczęło się torpedowanie tego, co tworzyli i nad czym pracowali urzędnicy, piętnowanie osoby m.in. pani sekretarza. To była kolejna rzeczywistość, w której przyszło nam funkcjonować – kontynuował Gawlak.

– Funkcjonowanie miasta, zarządzanie nim, stało się jeszcze trudniejsze po ogłoszeniu przez Piotra Lewandowskiego rezygnacji z pełnienia funkcji burmistrza. W tym momencie skutki syndromu Piotrusia Pana odczułem po raz kolejny. Nie znam powodów jego decyzji, mam jedynie teorię na ten temat, które pozwolę sobie zostawić wyłącznie dla siebie. W mojej opinii nie była to decyzja motywowana dobrem miasta i jego mieszkańców. Wręcz przeciwnie, wprowadzająca Duszynki-Zdrój w jeszcze większy problem i chaos.

Gawlak przyznał, że zabiegał u wojewody o funkcję p.o. burmistrza, bo kontynuowanie przez niego zarządzania miastem pozwoliłoby zapobiec kolejnym perturbacjom w funkcjonowaniu Urzędu Miasta i zapobiegłoby traceniu cennego czasu. – Jednak decyzja w tej sprawie została wybitnie upolityczniona, a podejmując ją osoby niewiele, a raczej w ogóle nie myślały o mieście, chyba że w aspekcie populistyczno-politycznym. „Lokalne struktury PiS zdecydowały, że...” I tu zakończył cytatem. Brak merytorycznych, czy też w zasadzie żadnego uzasadnienia decyzji w tej sprawie jest dla mnie porażający. Jest to jeden z powodów, dla których podjąłem decyzję

o zakończeniu mojej pracy w Duszynkach-Zdroju – oznajmił były wiceburmistrz. – Funkcja pionka na czyjej politycznej szachownicy zupełnie mnie nie interesuje – dodał.

My i oni

Na koniec swojego wystąpienia Paweł Gawlak zwrócił się do radnych: – Podejmując swoje decyzje bardzo poważnie. Oceniając je też pracą urzędu mając na względzie dobro miasta, nie natomiast to, czy ojcem sukcesu będzie pan burmistrz, jego zastępca, pani sekretarz czy pracownik urzędu. Nie zbijajcie proszę swojego kapitału politycznego wyłącznie na wiecznym krytykowaniu i wytykaniu błędów. Nie popelnia ich jedynie ten, który nic nie robi. Pokażcie natomiast, że potraficie również tworzyć, dawać coś od siebie, robić coś dla mieszkańców, że stać was na oddolne inicjatywy spajające i integrujące mieszkańców, bez tworzenia sztucznych podziałów na „my” i „oni”.

– Nie bójcie się proszę wyrażać swoich poglądów, swojego zdania, nie dajcie się zastraszać jednej czy kilku osobom, które nie mają czy to hamulców moralnych czy zasad przyzwoitości – kontynuował Gawlak. – Nie bądcie proszę obojętni zarówno na zło tego miasta, jak i na dobro, które je dotyka. Skrytykujcie to, co wam się nie podoba, ale poprzyjcie również to, co jest dobre. Pamiętajcie również, że informacje zamieszczane na profilu facebookowym Urząd Miejski w Duszynkach-Zdroju nigdy nie były i nie są chwalebne, za pomocą których ten czy inny urzędnik się promuje. To informacje na temat pracy urzędu, przekazywane po to, by mieszkańcy i osoby zainteresowane miały dostęp do spraw prowadzonych aktualnie przez Urząd Miejski.

Cierpliwości i determinacji

– Wspierajcie proszę rozwój Centralnego Ośrodka Sportu w Duszynkach-Zdroju. To kwestia niezwykle ważna dla naszego miasta i jestem pewien, że również tak myślicie. Tego ośrodka zazdroszą nam inni. **Wykorzystajcie proszę tę szansę i zróbcie wszystko, by powstały kolejne nowoczesne obiekty sportowe, z których będą mogli korzystać również mieszkańcy tego miasta.** Pamiętajcie jednak, że po drugiej stronie stołu mamy trudnego partnera. (...) Od wielu miesięcy zabiegaliśmy o to, by uzyskać umowę, porozumienie lub jakikolwiek dokument, który regulowałby formalnie możliwości i zasady korzystania z obiektów sportowych należących już do COS-u przez uczniów, mieszkańców, kluby sportowe. Tak, jak było to zapowiedziane na początku. Spotkania w tej sprawie, rozmowy, pisma nie przyniosły żadnych rezultatów. Dopiero rozmowy na poziomie ministerialnym sprawiły, że 21 września br. otrzymaliśmy na piśmie projekt umowy. Jak państwo wiecie, do tej pory, w dalszym ciągu, nie udało się jej podpisać.

To nie jedyny problem dotyczący współpracy z COS-em – sygnalizował Paweł Gawlak. COS potrzebuje kolejnych terenów na swoje inwestycje, ale do tej pory nie wskazał, o które tereny chodzi. Tymczasem na zlecenie gminy powstają nowe opracowania planistyczne, związane m.in. z planami COS-u, zaś kolejny etap tych prac wymaga ustalenia przeznaczenia terenów objętych tą dokumentacją. Jeżeli COS nie określi wyraźnie swoich potrzeb, to nowo powstające plany zagospodarowania mogą być rozbieżne z celami ośrodka, co z kolei może opóźnić bądź uniemożliwić jego pełny roz-

wój w Duszynkach.

Gawlak zapewnił, że gmina deklarowała gotowość do pełnej współpracy oraz wsparcie dla rozwoju COS w Duszynkach. Jednak, jego zdaniem, zachowanie dyrektora duszynieckiego COS, które określił jako „dziwne”, sprawia, że ta współpraca układa się trudniej niż można się było spodziewać. Jednocześnie zaapelował o cierpliwość i determinację w dążeniu do pozytywnego ułożenia tej współpracy.

Paweł Gawlak nawiązał jeszcze do swojej decyzji o unieważnieniu przetargu na wykonanie programu funkcjonalno-użytkowego dotyczącego inwestycji sportowych i turystycznych w gminie. Decyzja ta spotkała się z zarzutami o blokowanie rozwoju COS w Duszynkach. – Uważam w dalszym ciągu, że była ona jedynym słusznym i, co bardzo ważne, nie naruszającym prawa rozwiązaniem – stwierdził.

Myślcie pozytywnie

– I już na koniec, szanowni państwo, bardzo proszę: **nie bójmy się zmian.** Spójrzcie proszę na sąsiednie miejscowości, które się wspaniale rozwijają, w których tyle rzeczy się zmienia, pojawia się tyle nowości, z których korzystają mieszkańcy. Teraz Duszynki-Zdrój mają tę możliwość finansową. Spójrzcie więc proszę nieco szerzej, przede wszystkim pogodniej, w przyszłość. Myślcie pozytywnie, nie wymyślając sztucznych problemów. Pozwólcie innym pracować na rzecz tego miasta, mimo że może z tego miasta nie pochodzą, może tutaj nie mieszkają, ale mają wiedzę i kompetencje. Nie utrudniajcie tej pracy, ale dajcie również coś od siebie. Życzę powodzenia.

Rozległy się brawa, ale nie wszyscy klaskali. – Panie Pawle, bardzo dziękujemy za współpracę, za ogromne zaangażowanie na rzecz naszej gminy, profesjonalizm, wiedzę. Przede wszystkim za cierpliwość. Służba w naszym mieście była bez wątpienia dla pana ogromnym wyzwaniem, doświadczeniem. Mamy nadzieję, że odejdą w niepamięć te wszelkie trudności, które musiał pan pokonywać, niejednokrotnie złość. Nowa praca niech będzie dla pana przyjemna i bezstresowa. Współpraca z panem była dla nas bardzo owocna i za to panu bardzo dziękujemy. Oczywiście, żałując, że pana tracimy. Życzymy wszystkiego dobrego na tej, chyba nowej, drodze pana życia – to słowa przewodniczącej rady, poparte wiązanką kwiatów.

Uchwały: pomoc społeczna

Po krótkiej przerwie rada wzięła się za uchwały. Pierwsza z podjętych uchwał – **w sprawie określenia zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniu treningowym.** Według ustawy o pomocy społecznej gminy są zobowiązane utrzymywać utrzymywać tzw. mieszkania chronione. Duszynki mają jedno takie mieszkanie, przy ul. Słowackiego 21A, o powierzchni 25 m kw. Zgodnie z ostatnią nowelizacją ustawy to mieszkanie zostało przekwalifikowane na mieszkanie treningowe. Mieszkania treningowe są formą pomocy społecznej dla osób potrzebujących (np. osób niepełnosprawnych, emerytów lub chorych), przygotowującą, przy wsparciu specjalistów, osoby w nich przebywające do prowadzenia niezależnego życia lub wspierającą te osoby w codziennym funkcjonowaniu. Uchwałę podjęto jednogłośnie.

Również jednogłośnie przyjęta została uchwała **w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie do-**



Prace na Placu Warszawy mają zakończyć się na początku grudnia br.

żywiania – Posiłek w szkole i w domu”. Program oparty jest na ustawie o pomocy społecznej oraz uchwale Rady Ministrów z sierpnia br. Ma ograniczyć zjawisko niedożywienia dzieci i młodzieży z rodzin o niskich dochodach lub znajdujących się w trudnej sytuacji. Program realizuje Ośrodek Pomocy Społecznej we współpracy ze szkołami i przedszkolami. Pomoc w formie posiłku jest przyznawana bez decyzji administracyjnej oraz bez przeprowadzania wywiadu środowiskowego, tylko na podstawie informacji dyrektora placówki. Program jest finansowany ze środków gminy oraz budżetu państwa.

Następnie rada przyjęła uchwałę w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków poniesionych w zakresie dożywiania w formie posiłku, świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2024-2028. Uchwała stanowi, że odstępuje się od żądania zwrotu wydatków poniesionych za świadczenia z pomocy społecznej w formie posiłku lub świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych programem, jeżeli dochód osoby samotnie gospodarującej, dochód osoby w rodzinie lub dochód rodziny nie przekracza wysokości 200% kryterium dochodowego, określonego w art. 8 ust 1 ustawy o pomocy społecznej. Uchwałę podjęto jednogłośnie.

Uchwały: nieruchomości

Alejką łączącą ul. Kolejową ze stacją kolejową zostanie przejęta przez gminę od PKP – rada wyraziła na to zgodę podejmując uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości na terenie gminy Duszniki-Zdrój. Przed-

miotem nabycia są prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności zabudowy (działka 64/3 AM-4 obręb Centrum o pow. 0,554 ha). Uchwałę podjęto jednogłośnie.

Uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego radni jednogłośnie zgodzili się na sprzedaż należącego do gminy mieszkania przy ul. Głogowskiej 2 we Wrocławiu. Ten lokal nasza gmina otrzymała kilka lat temu w spadku. Powierzchnia – 39,1 m kw. Lokal został oddłużony a spółdzielcze prawo własnościowe przekształcone w prawo własności. Sprzedaż nastąpi w drodze przetargu, a uzyskane tą drogą pieniądze zasilą kasę miejską.

Kolejne dwie uchwały – w sprawie wyrażenia zgody na oddanie nieruchomości w dzierżawę na czas nieoznaczony oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy. Pierwsza dotyczy działki 259/46, AM-8 obręb centrum o pow. 73 m kw., druga – działki 165, AM-7 obręb Podgórze o pow. 1.320 m kw. Uchwały podjęto jednogłośnie. Obie działki mają zostać zagospodarowane przez wnioskodawców jako tereny zielone.

Uchwały: podatki

– Stawki przyjęte są zgodnie z maksymalnymi stawkami określonymi w obwieszczeniu Ministra Finansów w sprawie określenia górnych stawek kwotowych podatków i opłat lokalnych na kolejny rok – oznajmiła skarbniczka gminy, kiedy rozpoczęto procedowanie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek w podatku od nieruchomości na 2024 rok. – Jeżeli gmina zrezygnuje z możliwości dochodów maksymalnych, to wiąże się to ze stratą podwójną, czyli z utratą też części subwencji – wyjaśniła dalej Katarzyna Skowron w odpowiedzi na pytanie Jarosła-

wa Kwolka. Radny zadeklarował, że mimo to jest przeciwny podnoszeniu podatków.

Dyskusja na ten temat powtarza się co roku: czy przyjąć maksymalne stawki i narazić się na niezadowolenie wyborców czy nie przyjąć i narazić gminę na straty. Straty tym większe, że przecież wciąż mamy inflację. Grzegorz Jung ostrzegł, że nieprzyjęcie maksymalnych stawek może doprowadzić do sytuacji, że kiedy w przyszłości w rada będzie chciała te stawki wprowadzić, bo będzie taka potrzeba, podwyżka dla mieszkańców okaże się kolosalna. Jarosław Kwolek odpowiedział, że jest tego świadomy, ale obawia się, że w kampanii wyborczej ktoś wypomni mu, że głosował za stawkami maksymalnymi. – Szanowni państwo, ja chciałbym zauważyć, że my nie podnosimy podatków, my tylko uchwalamy podatki na rok 2024 w dopuszczalnej maksymalnej wysokości założonej przez ministra – powiedział burmistrz.

Z kolei skarbniczka przypomniała, że, wpływy z podatków i opłat lokalnych są głównym źródłem dochodów bieżących gminy i nie można sobie pozwolić na ich zmniejszanie, bo wydatki na utrzymanie miasta przecież cały czas rosną.

Za przyjęciem uchwały zagłosowało dziewięć radnych, przeciwko – Mieczysław Jakóbek, Ryszard Olszewski i Marcin Zuberski, wstrzymali się od głosu Wojciech Kuklis i Jarosław Kwolek.

Uchwały: budżet

Projekt uchwały o zmianie uchwały LX/358/23 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie uchwalenia budżetu gminy Duszniki-Zdrój na rok 2023 nie wzbudził tym razem żadnych kontrowersji. Dyskutowano natomiast o tym, jak rozwiązać trudną sytuację klubów sportowych w związku z brakiem regulacji w finansowa-

niu korzystania przez nie z obiektów COS-u. W przeddzień sesji rozmawiano o tym z przedstawicielami klubów podczas posiedzenia Komisji ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki. Wcześniej (23 października) reprezentacje klubów spotkały się na Jamrozowej Polanie z dyrektorem COS-u. Kilukrotnie z kierownictwem ośrodka spotykał się burmistrz.

Piotr Zilbert zaproponował zmianę w budżecie, która pozwoliłaby na przeznaczenie dodatkowych 15 tys. zł na działalność klubów realizujących zadania gminy w zakresie kultury fizycznej i sportu. Miałyby to być maksymalna kwota, którą gmina może przeznaczyć na ten cel w br. poza konkursem (którego ogłoszenie i rozstrzygnięcie trwałoby zbyt długo). Burmistrz podziękował radnemu za inicjatywę. Przypomniał, że w Urzędzie Miasta trwają analizy i poszukiwanie rozwiązań problemu. Opcja przedstawiona przez Piotra Zilberta była brana pod uwagę, ale przygotowano poprawkę jeszcze dalej idącą – po konsultacjach z radcą prawnym okazało się, że na działalność klubów można przekazać więcej, bo 25 tys. zł.

Uchwałę budżetową wraz z autopoprawką rada przyjęła jednogłośnie, tak jak i kolejną – w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Duszniki-Zdrój.

Wszystkie projekty podjętych na sesji uchwał otrzymały pozytywną opinię odpowiednich komisji.

Nie liczymy na specjalne traktowanie

W sprawozdaniu z pracy burmistrza za ostatni okres znalazły się zapisy o jego spotkaniach z kierownictwem COS-u. Małgorzata Hołyst zapytała, czy spotkania dotyczyły ustalenia preferencyjnego cennika za korzystanie z obiektów sportowych przez dusznickie kluby i mieszkańców miasta.

Grzegorz Jung odpowiedział, że spotkania dotyczyły znacznie szerszego zakresu współpracy. Natomiast kwestia wypracowania umowy w sprawie korzystania z obiektów COS musiała zostać podzielona na trzy oddzielne – dotyczące szkoły, klubów i mieszkańców. Burmistrz przyznał, że osiągnięto wstępny kompromis, teraz trwają prace nad umową, która musi satysfakcjonować obie strony. Potem przyjdzie pora na szczegóły. Cen jeszcze nie negocjowano, ale z wypowiedzi dyrektora COS wynika, że nie można liczyć na specjalne traktowanie gminy, klubów czy mieszkańców. – My będziemy starali się uzyskać jakieś specjalne stawki, ale nie wróżę temu wielkiego powodzenia – oznajmił Jung.

Kto z ramienia Urzędu Miasta będzie negocjował szczegółowe warunki wynajmowania obiektów przez kluby? – zapytała Patrycja Bednarz. – Dłaczego ktoś z urzędu miałby to negocjować? – odparł burmistrz. Jego zdaniem kluby będą wynajmować obiekty bezpośrednio od COS na uzgodnionych warunkach, zaś zadaniem rady będzie zwiększenie dotacji dla klubów, by miały na to środki. Zatem negocjacje co do szczegółowych zasad korzystania z obiektu są po stronie klubów.

Będzie jak w innych COS-ach

O spotkaniu sekretarz gminy w sprawie budowy wielopokoleniowej strefy aktywności zapytał Ryszard Olszewski. Burmistrz nie znał szczegółów, ale zapewnił, że wszystko idzie zgodnie z planem.

Skoro aktualne negocjacje z COS-em nie dotyczą cennika, to czego dotyczą? – docięła Mateusz Rybeczka. Radca prawny Tomasz Stefański przyznał, że COS przedstawił swój cennik, zaś umowa jest dopracowywana w takich kwestiach, jak np. kary umowne,



Gmina przejmie od PKP alejkę łączącą ul. Kolejową ze stacją PKP

na które gmina nie chce się zgodzić, zapisy dot. rozwiązania umowy itp.

Jakub Biernacki zapowiedział wspólne posiedzenie komisji w sprawie porozumienia z COS-em, z udziałem dyrektora ośrodka. Poprosił, by burmistrz także wziął udział w tym posiedzeniu i pomógł klubom oraz radnym wynegocjować lepsze stawki. – Musimy usiąść do stołu – podkreślił wiceprzewodniczący rady. Burmistrz zapewnił, że będzie się starał negocjować także cennik, ale – przypomniał – wstępne stanowisko COS-u jest takie, że w br. cennik jest jednakowy dla wszystkich i raczej nie będzie podlegał negocjacji. Co więcej, w przyszłym roku ceny mają być znacznie wyższe. COS przygotowuje natomiast osobną ofertę dla gminy dotyczącą możliwości korzystania z obiektów przez mieszkańców – ma być ona oparta na zasadach takich, jakie funkcjonują w innych ośrodkach.

Dobre rozwiązania w kwestii współpracy z COS-em mają podobno w Szczyrku – zauważyła Patrycja Bednarz, sugerując zapoznanie się z tymi rozwiązaniami. Jarosław Kwolek zwrócił się o udostępnienie aktualnego cennika COS, ale burmistrz poprosił, żeby kwestię cen zostawić na posiedzenie komisji.

Kopciuchy mają zniknąć

„Interpelacje, zapytania, wolne wnioski, sprawy różne” rozpoczął szere-

giem pytań Marcin Zuberski. Czy środki przewidziane na remont alejki prowadzącej do stacji kolejowej zostaną przeniesione do przyszłorocznego budżetu? – Jeżeli są zadania, które są niezrealizowane, a istnieje zasadność ich realizacji w 2024 r., to one oczywiście zostaną przeniesione – zapewniła skarbniczka.

Koszty reaktywacji straży miejskiej – Katarzyna Skowron zapewniła, że jak tylko zostaną ustalone dane wyjściowe, tj. liczba etatów i inne, to koszty te zostaną oczywiście wyliczone.

Spowalniacze, o które upominają się mieszkańcy Podgórze – burmistrz wyjaśnił, że wg wykonawcy drogi montaż elementów, które nie były przewidziane w projekcie, może skutkować utratą gwarancji. Pod spowalniaczem powinna być bowiem przewidziana podbudowa inna niż standardowa.

Spowalniacze przy szkole na ul. Sprzymierzonych – nie ma jeszcze odpowiedzi z Zarządu Dróg Powiatowych.

Ul. Polna – na jakim etapie jest zamiana działek i budowa drogi? (obecna droga przebiega przez grunty prywatne). Sprawa jest w trakcie – poinformował zastępca kierownika Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Dariusz Kupiec. Niezbędne jest najpierw przełożenie sieci energetycznej Taurona. Rozmowy są w toku.

Jadłodzielnia – jej założenie Zuberski proponował jeszcze podczas sesji

styczniowej i potem przypominał się kilkukrotnie. Ale p.o. burmistrz z tym tematem jeszcze się nie zapoznał.

Działka przy ul. Stawowej – czy spełnia warunki techniczne do przeniesienia tam garaży z za ratusza? Odpowiedź zostanie przygotowana.

W przyszłym roku zgodnie z ustawą z uzdrowisk mają zniknąć tzw. „kopciuchy” – przypomniał radny. Jego zdaniem to jest nierealne. Czy są jakieś informacje, że ten termin zostanie przesunięty? – Ja osobiście nie mam takich informacji – odpowiedział burmistrz.

Wywalamy graty z chaty

Podczas poprzedniej sesji większość radnych poparła wniosek Małgorzaty Hołyst o usunięcie z regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy zapisu o organizowaniu akcji odbierania odpadów wielkogabarytowych od mieszkańców. Powodem likwidacji akcji miałyby być zbyt wysokie koszty jej przeprowadzania. Wzbudziło to bardzo duże kontrowersje w dusznickim społeczeństwie – stwierdził Marcin Zuberski. Zaproponował przeprowadzenie wśród mieszkańców wnoszących opłatę śmieciową ankiety w tej sprawie. Inicjatywę poparł burmistrz.

Przewodnicząca zaznaczyła, że należałoby przy tym poinformować mieszkańców, iż opłata za akcję „wywalamy graty z chaty”, która odbywa

się dwa razy w roku, naliczana jest każdemu z mieszkańców. I jednocześnie, że każdy z mieszkańców ma możliwość samodzielnego odstąpienia „gabarytów”, bez dodatkowej opłaty, do punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK). – Bo wydaje mi się, że z rozmów, które się toczyły na Facebooku, na stronach społecznościowych, wynikało bardziej, że większość osób nie ma zielonego pojęcia o czym my mówimy – dodała.

Z kolei Marcin Zuberski oburzał się na nierzetelny jego zdaniem artykuł w gazecie „Euroregio Glacensis”, w którym miano napisać, że „gabaryty trafią do lasu”. Z opinią radnego zgodziła się przewodnicząca. Patrycja Bednarz dodała: – To jest właśnie tak, jak ludziom łatwiej przychodzi pisanie i obrażanie kogoś na Facebooku, niż zapytanie bezpośrednio (...). Powiem szczerze, że mnie niewiele osób miało odwagę zapytać i napisać do mnie esemesa, dlaczego podjęliśmy taką, a nie inną decyzję, nie mając chyba pojęcia, że PSZOK jest otwarty i te wszystkie rzeczy za darmo można wwozić w nieograniczonej ilości. Więc jak ktoś wywiezie to do lasu, to nie rozumiem, dlaczego nie mógłby zawieźć na PSZOK, skoro ma czym wywieźć do lasu.

Mity DZK

– Szanowni państwo, ta dyskusja dowodzi tylko jednego, że troszeczkę słabo u nas z polityką informacyjną – zauważył burmistrz. Jego zdaniem, gdyby wniosek był dogłębniej przedyskutowany w komisjach i miał odpowiednie uzasadnienie, które zostałyby przedstawione mieszkańcom, wzbudziłyby mniej kontrowersji.

Natomiast Jarosław Kwolek przekonywał, że akcja wcale nie generuje wysokich kosztów, bo przeprowadzają ją w ramach swojej pracy pracownicy DZK. – Co jest tutaj najdroższym i jedynym według mnie kosztem zebrania? Strzelam: 200 l paliwa – stwierdził radny. Jego zdaniem grupa radnych została „zainfekowana” opowieściami, mitami, które „sprzedaje” DZK. – Wytlumaczcie mi, jakie są większe koszty zbierania gabarytów, niż przysłowiowe 200 l paliwa. Kto na tej sali powie, że jest inaczej? – wołał radny.

Przewodnicząca poprosiła, by DZK jeszcze raz przygotowało dokładne zestawienie kosztów akcji wywożenia gabarytów. Kwolek powtórzył swoje argumenty mówiąc coraz bardziej podniesionym głosem, co wywołało protesty.

Na jakim etapie są przygotowania do modernizacji ulic Zdrojowej i Wiejskiej? – zmienił temat Ryszard Olszewski. Dariusz Kupiec poinformował, że przetargi zostały rozstrzygnięte i w ciągu tygodnia nastąpi podpisanie umowy z wykonawcami, którzy następnie rozpoczną prace projektowe. A co z mostkami w parku? – dopytywał jeszcze radny. Okazało się, że ta inwestycja utknęła na etapie uzgodnień z Wodami Polskimi.

Pani gabaryt

Ale sprawa gabarytów jeszcze wróciła. Małgorzata Hołyst: – O śmieciach nie będę mówić i o gabarytach, mimo że zostałam nazwana... to jednak sobie pozwolę tu jeszcze... „panią gabaryt”. Wszystkim oświadczam, nie jestem panią Hołyst, tylko „panią gabaryt” na Facebooku. Nie będę rozmawiała. Skoro jest taka wola mieszkańców, to możemy i dziesięć razy do roku robić i wywozić to, co mają w piwnicach. A ja będę za to płaciła w swojej stawce 35 zł, mimo że tego nie robię.

Radna nawiązała jeszcze do wcześniejszej informacji dot. przygotowywania dokumentacji projektowej rewaloryzacji Parku Zdrojowego. Chciała wiedzieć, jak w tym projekcie będzie usytuowany pawilon Uzdrowisk Kłodzkich. – Jakie będą rozwiązania w gotowym projekcie, tego, podejrzewam, że nawet projektant jeszcze nie wie – odpowiedział burmistrz. Krystyna Cieślak zasugerowała, że należałoby zorganizować spotkanie radnych z projektantem zanim zapadną konkretne ustalenia. Chodzi wszak o gruntowną przebudowę parku. O założeniach rewaloryzacji opowiedział krótko Marcin Zuberski (my przedstawiliśmy je w poprzednim numerze).

Bez filozofowania

Nieformalne spotkanie radnych z burmistrzem, które miałyby się odbyć po sesji, zaproponował Piotr Zilbert. Wezwał ponadto do zorganizowania kolejnych dwóch spotkań. Pierwsze ma dotyczyć rewaloryzacji Parku Zdrojowego. Wcześniej zamówiła o nie Krystyna Cieślak. – Robocze również spotkanie, nie tutaj tam otwarte takie jakieś, żeby tu ludzie przysli, filozofowali. Później ja muszę filozofować o jakichś Etruskach itd. To niepotrzebne – przekonywał radny. – I tu musimy sobie pewne rzeczy ustalić. Ja wszystko rozumiem, że wracamy do 1918 r. i jestem tutaj za. No ale żyjemy w XXI w. i pewne rozwiązania, które zostały zaproponowane, m.in. na Alei Chopina, wydaje mi się, że to nie jest już na dzień dzisiejszy sprawa odpowiednia. Dotyczy to nawierzchni, oczywiście.

Drugie spotkanie ma dotyczyć dokumentów planistycznych, które dla gminy opracowuje firma Q7 (mówił o nich wcześniej Paweł Gawlak). – Dostaliśmy jakby wstępny projekt, każdy mógł się z nim zapoznać. Ja się oczywiście z nim zapoznałem, mam ok. 30 uwag co do tego, co tam zostało zaproponowane, takich drobnych, to nie chodzi o jakieś wielkie rzeczy – mówił Zilbert. Również to spotkanie miałyby roboczo charakter, „w gronie urzędników i zainteresowanych radnych”. Później, zgodnie z procedurą, odbędą się konsultacje społeczne, w których mieszkańcy będą mogli się wypowiadać i składać wnioski.

Na koniec Piotr Zilbert podziękował za współpracę nieobecnemu już Pawłowi Gawlakowi.

Jarosław Kwolek ponowił swoje pytanie z poprzedniej sesji – czy wystąpiono już do sądu z wnioskiem o uwzględnienie gminy jako oskarżyciela posiłkowego w procesie b. burmistrza Piotra Lewandowskiego, w wątku dotyczącym budowy apartamentowca „Infinity” w Zieleńcu. Podobnie jak przed miesiącem, Tomasz Stefański odpowiedział, że nie wie, bo nie zajmował się tą sprawą na tym etapie. Radny zaapelował do burmistrza o jej przypilnowanie.

Czy COS dostarczył już informacje dot. planowanej inwestycji, potrzebne w procesie tworzenia dokumentów planistycznych gminy? – to kolejna kwestia poruszona przez Jarosława Kwolkę. W odpowiedzi burmistrz powtórzył informację podaną wcześniej przez Pawła Gawlaka.

Radny zgłosił wątpliwości co do legalności łączenia w przeszłości funkcji wiceburmistrz z funkcją sekretarza gminy przez Karolinę Łuszczki. Burmistrz odparł, że to jest często spotykana praktyka.

Łącznie z przerwami sesja trwała ok. 3,5 godz.

Krzysztof Jankowski



JEDNA KOSTKA MYDŁA NA DWA MIESIĄCE...

Dekadaznaczona kartkami. Polacy i reglamentacja kartkowa w latach 80. XX w.

– to tytuł najnowszej wystawy czasowej otwartej 27 października w Muzeum Papiernictwa. O jakie kartki chodzi? O te, bez których w latach 80. zakup cukru, mąki, paliwa czy proszku do prania graniczył z cudem.

Historia kartek nie zaczęła się jednak w Polsce nas za rządów Gierka. W XX w. Polacy spotykali się wielokrotnie z różnymi systemami reglamentacji towarów pierwszej potrzeby. Po raz pierwszy doszło do tego w latach I wojny światowej. Później kartki pojawiły się w życiu Polaków podczas II wojny światowej. Kiedy po jej zakończeniu władzę przejęli komuniści, bardzo szybko zaczęto wprowadzać nowy system reglamentacji towarów pierwszej potrzeby. Zniesiono ją z początkiem 1949 r.

Jednak w sklepach wciąż brakowało towaru i już w 1951 r. władze zmuszone były przywrócić częściowo sprzedaż kartkową. System był jednak niewydolny i z początkiem 1953 r. został zniesiony. Nie oznaczało to jednak, że zaopatrzenie polskich sklepów ustabilizowało się na poziomie zadowolającym klientów. Zdarzało się, że przed sklepami stały długie kolejki, a towaru nie było.

Latem 1976 r. po nieudanej podwyżce cen żywności ludzie przypuścili szturm na sklepy spożywcze. Zniknęło z nich niemal wszystko, a przede wszystkim cukier. Władze zmuszone były przeciwdziałać tej sytuacji i zdecydowały się na wprowadzenie kartek na cukier, tzw. „biletów towarowych”. Dzięki temu zabiegowi utrudniły też życie bimbrownikom. Okazało się, że kartki pomogły opanować sytuację na rynku cukru. Dlatego gdy zabrakło mięsa, strajkujący latem 1980 r. zażądali wprowadzenia na nie kar-



tek. Zanim weszły w obieg – a stało się to 1 kwietnia 1981 r. – pojawiły się na rynku kartki regionalne, którymi władze lokalne próbowały opanować mięsne deficyty.

Wprowadzenie kartek na mięso wywołało lawinę reglamentacji kolejnych towarów. Były one wprowadzane dwutorowo. Część decyzji podejmowano centralnie, inne na poziomie regionalnym i lokalnym. W tej drugiej grupie znalazły się m.in. kartki na papierosy i alkohol. W szczytowym okresie „życia na kartki” – czyli

w 1982 r. – reglamentacja kartkowa obejmowała 32 proc. wszystkich towarów dostarczanych na rynek, przede wszystkim żywność.

Na wystawie można zobaczyć oryginały wielu różnych kartek i zapoznać się z ich pasjonującą historią. Opowiada o niej również towarzyszący ekspozycji bezpłatny informator, którego egzemplarz każdy zwiedzający może zabrać ze sobą.

inf. MP



Zima w mieście

Przypominamy o spoczywającym na właścicielach, zarządcach i użytkowników nieruchomości obowiązku zimowego utrzymania czystości i porządku na terenie chodników położonych wzdłuż posesji.

Obowiązkiem właściciela, zarządcy lub użytkownika nieruchomości jest oczyszczenie chodnika przy posesji ze śniegu, błota, lodu i gromadzenie ich na jego skraju od strony jezdni. Jednocześnie zabrania się wyrzucania wyżej wymienionych nieczystości na jezdnię, do kratek ściekowych bądź koszy ulicznych.

DZK pomoże

Istnieje możliwość podpisania odpłatnej umowy z Dusznickim Zakładem Komunalnym na świadczenie usług w powyższym zakresie, co pozwoli zaoszczędzić czas i wysiłek poświęcony na zimowe utrzymanie chodników przylegających do nieruchomości, a także zwolnić od odpowiedzialności cywilnej za zdarzenia zaistniałe na obsługiwanych przez nas terenie.

Odbiór popiołu

Popiół z domowych palenisk należy gromadzić w workach do tego przeznaczonych i umieszczać w pojemniku na odpady zmieszane lub gromadzić przy pojemnikach na odpady zmieszane (worki powinny być związane). Jego odbiór w okresie zimowym odbywa raz w tygodniu zgodnie z harmonogramem odbioru odpadów zmieszanych. Zapotrzebowanie na worki można zgłaszać bezpośrednio w siedzibie Dusznickiego Zakładu Komunalnego przy ul. J. Słowackiego

32A, telefonicznie pod numerem 748 627 632 lub mailowo na adres dzk@duszniki.pl. Worki są bezpłatne.

Odśnieżanie ulic

Wraz z opadami śniegu pojawia się problem odśnieżania dróg. Za stan ulic odpowiada Dusznicki Zakład Komunalny. Kiedy widzicie, że droga jest nieprzejezdna prosimy o kontakt pod numer 748 627 632. Numer dostępny jest przez 24 godziny na dobę. Jeśli zaobserwujecie jakiegokolwiek zagrożenie spowodowane złym stanem dróg lub chodników w okresie zimowym, niezwłocznie poinformujcie o tym Dusznicki Zakład Komunalny, tel. 748 627 620 lub Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, tel. 748 697 669.

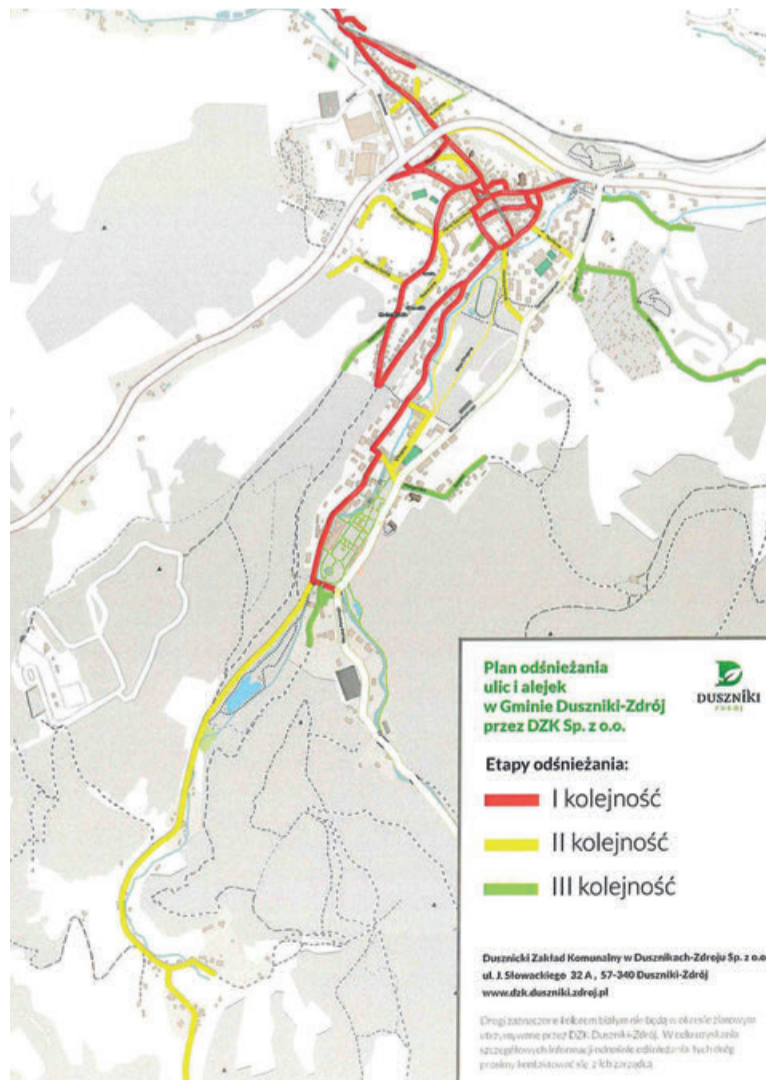
Za utrzymanie zimowe Parkingu Park & Ride odpowiedzialna jest firma SALUS Adam Szopa, ul. Akacja 4N, 55-040 Kobierzyce, Słęża, tel. 668 840 183

Za przejezdność drogi W. Polskiego od Papierni przez Stalowy Zdrój (dawn. Blachownia) do Zieleńca oraz drogi ul. Dworcowa (od skrzyżowania z DK 8) do Łężyc odpowiada Zarząd Dróg Powiatowych w Kłodzku/Obwód Drogowy nr 1 w Szczytniej tel. 748 680 180, 748 683 387, 601 629 153.

Za utrzymanie drogi 389 Zieleniec odpowiedzialna jest Dolnośląska Służba Dróg i Kolei DSDiK. Obwód drogowy Łądek Zdrój tel. 748 146 957, 609 990 928

Za utrzymanie drogi krajowej nr 8 w granicach miasta odpowiedzialna jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad z siedzibą Rejonu w Kłodzku tel. 748 672 262-63 wew. 13.

inf. DZK





Pół wieku MKS-u

Historia dusznickiego klubu MKS trwa nieprzerwanie od 50 lat. To zdecydowanie dłużej niż istnieje Polski Związek Biathlonu, który świętuje 40-lecie, czy struktury dolnośląskie, które mają zaledwie lat 25. Przez te półwieku dusznicki klub wychował olimpijczyków, mistrzów Europy i świata oraz wielu mistrzów kraju.



Nagrodzeni, decyzją ministra sportu i turystyki Kamila Bortniczuka, brązowymi Odznakami za Zasługi dla Sportu. Odznaki wręczył starosta kłodzki Maciej Awiżeń (pierwszy z lewej) wraz z prezes Polskiego Związku Biathlonu Joanną Badacz (pierwsza z prawej). Od lewej, odznaczeni: Wiesława Zagaja, Roman Sokala, Arkadiusz Ogorzałek, Ryszard Drozd, Weronika Nowakowska, Jerzy Pytasz i Tomasz Bernat

Międzyszkolny Klub Sportowy „Duszniki” to organizacja sportowa założona w 1973 r. z inicjatywy dusznickich działaczy sportowych Bogusława Hacusia, Ryszarda Maciejnego, Ryszarda Pietucha i wielu innych, na bazie utworzonych w szkole podstawowej i liceum ogólnokształcącym klas sportowych o profilu narciarstwa biegowego.

W pierwszym roku działalności w sekcji młodzików przy szkole podstawowej trenowało 15 dziewcząt i 15 chłopców, a w sekcji juniorek przy liceum ok. 20 dziewcząt i chłopców pochodzących z pierwszego naboru. Pierwsze lata ciężkiej pracy zaowocowały niebywałym sukcesem. Już w 1978 r. juniorki MKS wygrały krajową rywalizację w narciarstwie biegowym pokonując uznane potęgi z Podhala i Karkono-

szy. Niekwestionowanymi liderkami tamtej drużyny były wielokrotne medalistki MP juniorek i seniorek Eleonora Kułaga (dziś Sokala) i Danuta Bielak (Hacus).

W 1975 r. na bazie chłopców trenujących narciarstwo biegowe trener Ryszard Bodziana w ramach MKS uruchamia przy Zakładach Elektrotechniki Motoryzacyjnej sekcję biathlonu. Raczująca dyscyplina boryka się z wieloma technicznymi problemami, a zawodnicy własnoręcznie w warsztatach ZEM przerabiają i dopasowują sprzęt. Trzon sekcji w pierwszych latach tworzą wielokrotni medaliści mistrzostw Polski, uczestnicy mistrzostw świata: Mieczysław Bodziana, Edward Hołyst, Bogdan Żabiński i Bronisław Witek. Podstaw narciarstwa przyszłych juniorek i juniorów uczył w

sekcji młodzików trenerzy Ryszard Maciejny i Wiesława Zagaja, wyszukując wśród uczniów szkoły podstawowej kandydatów na przyszłych mistrzów, a nawet olimpijczyków.

W pierwszych latach działalności MKS trener Jerzy Bykowski zakłada sekcję saneczkarską. W kolejnych latach wspólnie z trenerami Zbigniewem Lutakiem i Maciejem Berezecim wychowują dziesiątki medalistów Mistrzostw Polski, reprezentantów kraju i uczestników mistrzostw Europy i mistrzostw Świata w tym trudnym i niebezpiecznym sporcie. Do wyróżniających się zawodników należeli: Wojciech Bielak, Bogdan Sobilo, Jacek Ciepły, Mariola Kaszuba, Krzysztof Habraś i Robert Heinisz.

W 1978 r. pracę w klubie rozpoczyna trener Roman Sokala, przejmując i rozwija sekcję biathlonu. Lata rozwo-

ju sekcji przypadają na stan wojenny i trudności związane z życiem codziennym tamtych lat. Mimo to zawodnicy trenera Sokali rozwijają swoją sportową – biathlonową pasję. Największym sukcesem może pochwalić się junior Tadeusz Bartosik, który w 1984 r. w trudnej rywalizacji zdobywa złoty medal Mistrzostw Polski.

Rok 1994 przynosi kluczową dla funkcjonowania klubu decyzję o wygaszeniu sekcji narciarstwa biegowego w liceum i skupieniu się na szkoleniu młodzieży już tylko w obszarze biathlonu. „Największą” zawodniczką tamtych lat jest duszniczanka Anna Stera. Wychowanka trenerki Zagai, po przejściu do sekcji juniorek pod opieką trenera Bogdana Hacusia, w 1993 r. zdobywa dla Polski pierwszy kobiecy medal Mistrzostw Świata seniorek (w drużynie) – trzecie miejsce

w biegu patrolowym w Borowcu. W kolejnych latach kariera zawodniczki rozwija się wzorcowo owocując dodatkowo trzema medalami mistrzostw Europy i startem w trzech kolejnych zimowych igrzyskach olimpijskich: w Lillehammer, Nagano i Salt Lake City.

W kolejnych latach na arenę sportową wchodzi następne pokolenie MKS. Medalistami mistrzostw Europy i mistrzostw świata są: Tiffany Tyrała (dziś Myziak), Mirosław Kobus, Grzegorz Bodziana, Sebastian Witek, Anna Janas, Anđželika Szrubianiec (Lacroix), Łukasz Słonina i Radosław Szwade. Łącznie pokolenie złotej młodzieży zdobyło setki medali mistrzostw Polski i uczestniczyło w szeregu imprez od mistrzostw Europy juniorów po zimowe igrzyska olimpijskie. Najwybitniejszą jednak postacią tego pokole-



nia była duszniczanka – wychowanka trenerki Bożeny Janukowicz i trenera Bogdana Hacusia – Weronika Nowakowska. Zdobywczyni wicemistrzostwa świata senierek i brązowego medalu MŚ w 2015 r., trzech medali mistrzostw Europy oraz uczestniczka trzech kolejnych zimowych igrzysk olimpijskich w Vancouver, Soczi i Pjongczang.

Najmłodsze pokolenie to kontynuacja najlepszych tradycji sportowych i kolejni wybitni zawodnicy. Medalisci mistrzostw Polski, uczestnicy mistrzostw Europy i świata, wśród nich Justyna Panterałka, Łukasz Sidorowicz, Zuzanna Sadownik oraz aktualna liderka polskiego biathlonu Kamila Żuk – zdobywczyni m.in. tytułu mistrzyni świata junierek, mistrzyni Europy senierek oraz uczestniczka dwóch kolejnych zimowych igrzysk olimpijskich: Pjongczang i Pekin.

Tak w wielkim skrócie prezentuje się 50 lat dusznickiego klubu. Wypełnionych walką z przeciwnościami dnia powszedniego minionych czasów, wymieszanych z łzami wzruszenia zawodników i trenerów podczas świętowania mniejszych i większych sukcesów.

Emocji nie brakowało również na **Gali Jubileuszowej, która odbyła się 18 listopada w Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina**. Salę wypełnili byli i obecni zawodnicy oraz działacze związani z klubem. Ludzie, którzy w młodości spędzili ze sobą mnóstwo czasu na treningach, zgrupowaniach i zawodach, a nierzadko nie widzieli się kilka czy kilkanaście lat. Na sali nie zabrakło: starosty kłodzkiego Macieja Awizienia, p.o. burmistrza Dusznik-Zdroju Grzegorza Junga, zastępcy przewodniczącej Rady Miejskiej Jakuba Biernackiego, prezes Polskiego Związku Biathlonu Joanny Badacz, prezes Dolnośląskiego Związku Biathlonu Jerzego Pytasza.

Gala nie mogłaby się obyć bez licznych wyróżnień i okolicznościowych odznaczeń. Na scenie Teatru Zdrojowego wręczono przyznane decyzją Ministra Sportu i Turystyki Kamila Bortniczuka **Odznaki za Zasługi dla Sportu**. Złotą otrzymał Bogusław Hacuś, a brązowe: Wiesława Zagaja, Weronika Nowakowska, Roman So-

kala, Jerzy Pytasz, Tomasz Bernat, Ryszard Drozd, Łukasz Słonina oraz Arkadiusz Ogorzałek.

W uznaniu zasług dla rozwoju sportu i promocji Dusznik-Zdroju poprzez sport, burmistrz wyróżnił okolicznościową odznaką: Eleonorę Sokalę, Bożenę Janukowicz, Annę Sterę, Ryszarda Maciejnego, Ryszarda Bodzianę, Macieja Berezckiego oraz Grzegorza Bodzianę.

Podziękowania otrzymały osoby, firmy oraz instytucje, które wspierały, wspierają i – jak zaznaczył prezes Sidorowicz – „mamy nadzieję będą nadal wspierać dusznicki klub”. Na scenę zaproszono: starostę Macieja Awizienia, prezes Joannę Badacz, prezesa Jerzego Pytasza, dyrektorkę Miejskiego Zespołu Szkół Renetę Brodziak, dyrektora COS-OPO Duszniki-Zdrój Wojciecha Zimocha, prezesa UKS Melafir Czarny Bór Urszulę Filip, nadleśniczego Nadleśnictwa Zdroje Przemysława Zwaducha, prezesa rady nadzorczej ZPAS Przygórze Piotra Baranowskiego, prezesa zarządu Rapmed Ryszarda Rapacza, prezesa MZK w Polanicy-Zdroju Jacka Tyńca, dyrektora zarządzającego SM Storm Rowery Dawida Migdę, Małgorzatę Podulkę (Meble Decor Kłodzko), Wioletę i Krzysztofa Onyszczuków, Sylwię i Łukasza Biernackich, Mirosława Gierata, Mirosława Sobczaka, Jacka Czyżewskiego, Bogusławę i Wojciecha Muzyków, Łukasza Sidorowicza, Irenę Bernagiewicz, Tomasza Krawczyka oraz Monikę Radzikowską-Sidorowicz.

Specjalne podziękowanie za 28 lat pełnienia funkcji prezesa MKS Duszniki-Zdrój w latach 1993–2021 otrzymał z rąk obecnego prezesa MKS-u Andrzeja Sidorowicza-Radziszewskiego Ryszard Drozd.

Pamiątkowe kryształowe patery z grawerem z okazji 50-lecia klubu wręczono trenerom: Eleonorze Sokali (narcisiarstwo biegowe 1985–1996, biathlon 1996–2018), Wiesławie Zagai (narcisiarstwo biegowe 1979–1993), Maciejowi Berezckiemu (saneczkarstwo 1982–1987), Tomaszowi Bernatowi (biathlon 2022–2004), Ryszardowi Bodzianie (biathlon 1975–1978), Ryszardowi Maciejnemu (narcisiarstwo

biegowe 1973–1985), Arkadiuszowi Ogorzałkowi (biathlon od 2017), Romanowi Sokali (narcisiarstwo biegowe 1977–1978, biathlon 1978–2016). Otrzymały je także nieobecne na gali: Bożena Janukowicz (biathlon 1996–2000), Danuta Hacuś (narcisiarstwo biegowe 1985–1996, biathlon 1996–2018), a także Bogdan Hacuś (narcisiarstwo biegowe 1973–1992, biathlon 1992–2021). Pośmiertnie nagrody przyznano Jerzemu Bykowskiemu (saneczkarstwo 1993–1973) oraz Zbigniewowi Lutakowi (saneczkarstwo 1981–1993).

Kolejną wyróżnioną grupą byli zawodnicy, którzy wystąpili na igrzyskach olimpijskich lub zdobyli medale mistrzostw Europy i świata: Anna Janas-Pisarska, Angelika Lacroix, Tifany Myziak, Anna Stera, Weronika Nowakowska, Kamila Żuk, Grzegorz Bodziana, Mieczysław Bodziana, Mirosław Kobus, Łukasz Słonina, Sebastian Witek, ś.p. Bogdan Żabiński i ś.p. Radosław Szwade.

Specjalne wyróżnienie otrzymały juniorki MKS z lat 70., triumfatorki 53. Mistrzostw Polski Senierek i Seniorów w narciarstwie biegowym w Zakopanem w 1978 r. Na scenę wystąpiły: Eleonora Sokala, Lucyna Furmańczyk, Wiesława Czerwińska, Małgorzata Nazarek, Marzena Hertel, Violetta Kłos, Wiesława Pindral, Zofia Kliś-Mersztein i Teresa Puk.

Nie zabrakło podziękowań dla miasta Duszniki-Zdrój, które aktywnie wspiera rozwój MKS-u od jego początków oraz dla Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej, które wspierały MKS w latach 1973–2010. Pamiątkowy gawerton z gratulacjami za 50 lat działalności na ręce prezesa MKS-u Andrzeja Sidorowicza złożyła prezes Joanna Badacz.

Galę, którą prowadzili Weronika Nowakowska i Andrzej Sidorowicz-Radziszewski, zakończył występ zespołu Santos. Nie był to jednak koniec tego wieczoru. W hotelu Werona odbył się jeszcze bankiet, w trakcie którego zorganizowano licytację. Użytkano z niej ponad 12 tys. zł na funkcjonowanie klubu.

Szymon Korzuch



Galę prowadziła najwybitniejsza dusznicka biathlonistka Weronika Nowakowska i prezes MKS Andrzeja Sidorowicz-Radziszewski





Drużyna junierek MKS Duszynki-Zdrój z lat 70-tych



Wyróżnione biathlonistki MKS Duszynki-Zdrój, od lewej: Angelika Lacroix, Tiffany Myziak, Anna Stera i Weronika Nowakowska



Dyrektor COS-OPO Duszynki-Zdrój Wojciech Zimoch odbiera wyróżnienie z rąk wiceprezyski MKS Duszynki-Zdrój Doroty Zuberskiej, w podziękowaniu za owocną współpracę



Specjalne odznaczenie burmistrza Duszynki-Zdroju otrzymali m.in. (od lewej): Ryszard Maciejny, Ryszard Bodziana, Maciej Berezecki, Grzegorz Bodziana. Pierwszy z prawej p.o. burmistrz Grzegorz Jung



Trener saneczkarzy w latach 1982-1987 Maciej Berezecki unosi wysoko nad głowę pamiątkowy grawerton



Gratulujący sobie Ryszard Maciejny (z lewej) i Roman Sokala



DUSZNICKIE BIEGI NIEPODLEGŁOŚCI, 11 LISTOPADA

Jaśkiewicz bije rekordy



Leszek Jaśkiewicz wygrał bieg na 6 km oraz ustanowił nowy rekord podbiegu na Muflon



Joanna Jaz okazała się być najszybszą kobietą w biegu głównym

Formuła zawodów, zorganizowanych przez naszą gminę we współpracy z Centralnym Ośrodkiem Sportu, była podobna do zeszłorocznej – uczestnicy mogli wystartować w kilku konkurencjach: w Biegu Głównym, Biegu Symbolicznym i w uphillu na Muflon. Były też osobne biegi dla dzieci, rozegrane w sześciu kategoriach wiekowych, z podziałem na dziewczyny i chłopców. **We wszystkich tegorocznych biegach „czasowych” wzięło udział około 150 osób.** Gratulujemy wyników i dziękujemy wszystkim zawodnikom za tak liczny udział.

O godzinie 10:00 rozpoczął się Bieg Główny na 6 km. Już na począt-

ku swoje niesamowite możliwości pokazał **Leszek Jaśkiewicz** z Polanicy, który narzucając bardzo mocne tempo pozostawił za sobą zeszłorocznego zwycięzcę Danila Redkę oraz Marcina Jaza. Przypomnijmy, że wiodącą dyscypliną Leszka jest kolarstwo MTB – jest on obecnie mistrzem Polski juniorów w tej formule. Wśród pań wygrała **Joanna Jaz**. Na drugim miejscu podium stanęła Daria Bochnak, a na trzecim Julita Łopatyńska.

Kolejne biegi to konkurencje dla dzieci. Każda kategoria wiekowa miała inny dystans. Dzieci do 4 lat pobięły na 100 m. Dzieci w wieku 5-6 i 7-8 na 330 m, 9-10 na niecałe 500 m, 11-

12 na 660 m i ostatni dystans to około 1000 m dla 13-15-latków. Pełne wyniki można znaleźć na stronie www.visitduszniki.pl.

Po fantastycznych biegach dzieci emocje nie opadły – czekał na wszystkich bieg symboliczny będący najważniejszym punktem dnia. Przed startem odśpiewano hymn Polski, a potem ok. 200 osób wyruszyło na honorową 1.200-metrową pętlę do Zdroju i z powrotem. Oczywiście, każdy uczestnik na mecie otrzymał pamiątkowy medal.

Ostatnia konkurencja to Bieg Wyzwanie, czyli podbieg od ulicy Wojska Polskiego do schroniska Pod Muflonem.

W konkurencji wzięło udział 14 osób, startując na trasę w interwale 20 sekund (pierwszy zawodnik uciekał, a reszta go goniła). Wśród pań najlepszym okazał się ponownie **Leszek Jaśkiewicz, co więcej, ustanowił nowy rekord trasy windując czas do 6 minut i 10 sekund!** Na drugim miejscu znalazł się Danil Redke, także pobijając zeszłoroczny rekord, należący do jego brata, o 4 sekundy – 6:32. Na trzecim miejscu zameldował się Mariusz Stojanowski z czasem 7:11 – o 10 sekund słabiej od swojej życiówki.

Wśród pań w z czasem 8:57 wygrała **Paulina Woźny**. Wynik pani Pauli-

ny był jednak słabszy od rekordu trasy, który w dalszym ciągu należy do Aleksandry Jakimczuk z Braniewa i wynosi 8:06! Na drugim miejscu była Martyna Bednarska z czasem 9:56, a na trzecim Alina Barszczewska z czasem 10:56.

Jeszcze raz dziękujemy wszystkim zawodnikom za udział, gratulujemy wyników i zapraszamy za rok.

Dziękujemy też Radzie Rodziców, która przygotowała stoisko gastronomiczne. Były ciasta, napoje gorące na i przepyszna ogrzewająca grochówka.

**Artur
Tucholski**







BURMISTRZ MIASTA DUSZNIKI-ZDRÓJ

ogłasza aukcję ustną nieograniczoną
na sprzedaż ruchomości



PRZEDMIOT SPRZEDAŻY:

Ratrak Pisten Bully 100 wraz z akcesoriami: plug, frez z przystawką do ubijania i wyrównywania tras biegowych – urządzenie dwufunkcyjne, rok produkcji 2008, numer seryjny: WKU4821MASL011275, liczba motogodzin wg. wskazania licznika: ca. 1 380 mtg. Stan techniczny maszyny odpowiada jej użytkowaniu i wiekowi – zużyte gąsienice (przeszlifowane poprzeczki do wymiany), przegląd podwozia, naprawa i kontrola silnika – VISCO sprzęgła, przegląd freza (finiszera, główna rama) oraz inne wady, które decydują o wartości maszyny.

MIJESCE I TERMIN AUKCJI:

4.12.2023 r. o godzinie 13:00

w Urzędzie Miasta Duszniki-Zdrój,
Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój, sala nr 17

CENA WYWOŁAWCZA: 160.000 zł

Przedmiot sprzedaży można obejrzeć w obecności pracownika Urzędu Miejskiego w dniu 1.12.2023 r. po telefonicznym uzgodnieniu terminu, w godzinach 8:00-15:00 przy ulicy Olimpijskiej 4 w Dusznikach-Zdroju.



Seniorzy po sezonie



Zwycięstwem 2-1 ze Zjednoczonymi Ścinawka Średnia na własnym boisku dusznicka Pogoń zakończyła zmagania w rundzie jesiennej sezonu 2023/2024.

Bramki w ostatnim meczu strzelili Szymon Wasil i Kornel Kania, po dwóch asystach Dmytro Lytsky'ego.

Nie była to dobra runda w wykonaniu naszej drużyny. Pomimo że przed sezonem wiadomo było, iż grupa będzie niezwykle mocna i wyrównana, kibice, jak i sami zawodnicy, liczyli jednak na więcej. W kilku meczach na pewno zabrakło szczęścia, a czasami też i skuteczności. O tym, że drużyna ma możliwości, świadczy np. zwycięstwo z trzecią Iskrą lub wyrównana walka z drugim Trojanem.

Wróciły też demony z poprzedniego sezonu, kiedy to grając z drużynami z dołu tabeli nasi zawodnicy okazali całkowitą niemoc strzelecką (Kłos Laski 0-2, ATS Wojbórz 1-2).

I trochę statystyk: Pogoń rozgrywając 15 spotkań wygrała 5 razy, zanotowała 1 remis i 9 porażek. Strzeliliśmy 23 bramki, a straciliśmy 27. Bilans jest więc ujemny, co w przypadku naszej drużyny zdarza się bardzo rzadko.

Najsukuteczniejszymi zawodnikami drużyny są Dmytro Lutskyi i Kamil Jurkowski – po 5 trafień, a najlepszym asystentem – Sławomir Łukomski.

Teraz zawodników czeka zasłużona przerwa zimowa, a kolejne emocje już w marcu.

AT

Klasa A 2022/2023, grupa: Wałbrzych III

	NAZWA	PUNKTY	BRAMKI
1	UNIA ŻŁOTY STOK	38	65-17
2	TROJAN ŁĄDEK-ZDRÓJ	32	38-23
3	ISKRA JASZKOWA	31	64-21
4	MLKS RADKÓW	31	60-36
5	ŚNIEŻNIK DOMASZKÓW	29	43-22
6	KRYSTAŁ STRONIE ŚLĄSKIE	29	28-21
7	UNIA BARDO	24	38-24
8	KS POLANICA-ZDRÓJ	21	37-34
9	ŁOMNICZANKA STARA ŁOMNICA	20	32-33
10	ZJEDNOCZENI ŚCINAWKA ŚR.	18	35-38
11	WŁÓKNIARZ KUDOWA-ZDRÓJ	18	29-42
12	MKS POGOŃ DUSZNIKI-ZDRÓJ	16	23-27
13	ATS WOJBÓRZ	14	23-46
14	KŁOS LASKI	10	12-52
15	BURZA DZIKOWIEC	9	22-60
16	HUTNIK SZCZYTNA	4	11-64



Urząd Miejski
w Dusznikach-Zdroju



Załącznik nr 3 do Regulaminu
Budżetu Obywatelskiego
Dusznik-Zdroju na 2024 rok

**KARTA DO GŁOSOWANIA
BUDŻET OBYWATELSKI DUSZNIK-ZDROJU
NA 2024 ROK**

1. DANE GŁOSUJĄCEGO

IMIĘ I NAZWISKO
NUMER PESEL
ADRES ZAMIESZKANIA

Informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych, zgodnie z wymogami art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) zawarte są na stronie internetowej www.bip.umdusznikizdroj.dolnyślask.pl.

DATA

PODPIS

2. WYBIERAM PROJEKT

NUMER PROJEKTU

DATA

PODPIS

Głosować można tylko na jeden projekt. W przypadku wyboru więcej niż jednego projektu głos będzie nieważny.

